

Sygn. akt II Ca 762/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	Jarosław Gołębiowski
Sędziowie	Grzegorz Ślęzak (spr.) Dariusz Mizera
Protokolant	Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2020 r. w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej W. K. reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową Ż. M.

przeciwko P. K.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 10 września 2019 r. sygn. akt III RC 148/19.

- zmienia zaskarżony wyrok: w punkcie pierwszym sentencji w ten sposób, że zasądzone od pozwanego na rzecz małoletniej powódki alimenty w kwocie po 700 złotych miesięcznie obniża do kwoty po 600 (sześćset) złotych miesięcznie oraz w punkcie trzecim sentencji w ten sposób, że znosi wzajemnie koszty procesu między stronami;
- oddala powództwo i apelację w pozostałej części;
- znosi wzajemnie koszty procesu między stronami za instancję odwoławczą.

Grzegorz Ślęzak Jarosław Gołębiowski Dariusz Mizera

Sygn. akt II Ca 762/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 września 2019 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. po rozpoznaniu sprawy z powództwa W. K. reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową Ż. M. przeciwko P. K. o podwyższenie alimentów z kwoty po 500 zł do kwoty po 900 zł miesięcznie

- podwyższył alimenty od pozwanego na rzecz jego małoletniej córki W. K. z kwoty po 500 złotych miesięcznie ustalonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 29 czerwca 2015 roku w sprawie sygn. akt III RC

211/15 zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 12 października 2015 roku w sprawie sygn. akt II Ca 627/15 do kwoty po 700 miesięcznie, płatne poczynając od dnia 04 kwietnia 2019 roku,

2. oddalił powództwo w pozostałej części,

3. zasądził od pozwanego na rzecz przedstawicielki ustawowej małoletniej — Ż. M. kwotę 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

4. nie obciążył pozwanego pozostałymi kosztami procesu,

5. nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności.

Podstawę powyższego wyroku stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

W. K., urodzona w dniu (...) pochodzi ze związku małżeńskiego Ż. M. oraz P. K..

Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 21 maja 2010 roku w sprawie o sygn. akt I C 537/08. W wyroku rozwodowym m.in. zasądzono alimenty od pozwanego na rzecz małoletniej córki w kwocie po 500 zł miesięcznie.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 27 września 2010 roku w sprawie I ACa 617/10 Sąd ten, na skutek wniesienia apelacji przez pozwanego, obniżył alimenty z kwoty po 500 zł miesięcznie do kwoty po 400 zł miesięcznie.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 29 czerwca 2015 roku w sprawie o sygn. akt III RC 211/15 Sąd podwyższył alimenty od P. K. na rzecz małoletniej córki z kwoty po 400 zł miesięcznie do kwoty po 440 zł miesięcznie.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 12 października 2015 roku w sprawie o sygn. akt II Ca 627/15 Sąd ten, na skutek apelacji powódki, zmienił dotychczasowy wyrok poprzez podwyższenie alimentów z kwoty po 440 zł miesięcznie do kwoty po 500 zł miesięcznie.

Jak wynika z powyższego, ostatecznie alimenty zostały zasądzone w 2015 roku. Małoletnia miała wówczas zaledwie 10 lat, uczęszczała do klasy III prywatnej szkoły podstawowej, za którą matka opłacała czesne. Ponadto uczestniczyła w zajęciach pozalekcyjnych, plastycznych oraz językowych, które także były odpłatne. W dacie ostatecznego orzeczenia o alimentach małoletnia dużo podróżowała, jeździła na wycieczki, w tym zagraniczne, których koszt wynosił od kilkuset do kilku tysięcy złotych. Była w E., G., T., M. oraz jeździła na obozy i zielone szkoły organizowane przez placówkę, do której uczęszczała.

W. K. w roku szkolnym 2018/2019 chodziła do VII klasy (...) Szkoły Podstawowej im. (...) w P.. W szkole obowiązuje czesne w kwocie 550 zł miesięcznie oraz płacone corocznie wpisowe w wysokości 300 zł, a także opłata inwestycyjna w wysokości 200 zł. Do w/w placówki dziewczynka uczęszcza od pierwszej klasy, tj, od września 2012 roku.

Obecnie córka stron ma 14 lat, uczęszcza do VIII klasy szkoły podstawowej. W związku z tym, iż jest to szkoła prywatna, matka małoletniej ponosi z tego tytułu znaczne koszty w kwotach, o których mowa powyżej. Zajęcia szkolne trwają od godziny 8:00 do 14:20. Są obowiązkowe 3 języki obce: angielski, niemiecki oraz hiszpański. Grupy w klasie liczą 12 osób. Jest to bardzo dobra szkoła, która gwarantuje w przyszłości promocję 100% uczniów na studia. W związku z tym, iż właściciel tejże szkoły otworzył placówkę oferującą naukę na poziomie szkoły średniej, małoletnia chciałaby właśnie tam kontynuować naukę. Wiąże się to jednak ze zwiększonym czesnym w kwocie około 800 zł. W. K. bardzo dobrze się uczy, osiągnęła wiele sukcesów na olimpiadach i konkursach naukowych o szczeblu lokalnym, a nawet ogólnopolskim.

Poza powyższym, córka stron uczęszcza również na basen, który kosztuje 120 zł. Jednorazowa opłata to wydatek około 14 zł, natomiast uczęszcza 2-3 razy w tygodniu z uwagi na problemy z kręgosłupem.

Badania krwi, które są wykonywane u małoletniej 2 razy w roku to koszt 100 zł. Małoletnia musi wykonywać morfologię rozszerzoną dwukrotnie z uwagi na przebytą chorobę P..

Wydatki na odzież dla W. to koszt 500-600 zł. Koszt podręczników wynosi 300 zł. Wyjazd do T. na ferie to koszt 1 800 zł, w sezonie wakacyjnym jest to kwota 3 800 zł. Łączny koszt utrzymania małoletniej wynosi około 2 600 zł miesięcznie,

P. K. ma 39 lat, jest logistyką w transporcie drogowym. W dacie ostatniego orzekania o alimentach posiadał wykształcenie wyższe w zakresie transportu. Był zatrudniony w tej samej firmie, w której obecnie pracuje, za wynagrodzeniem 1 285,29 zł netto miesięcznie. Posiadał już wówczas dwoje dzieci, żona przebywała na urlopie wychowawczym, gdyż urodziła mu się córka L.. Syn miał wtedy 3 lata. Pozwany mieszkał w dacie orzekania z rodziną w mieszkaniu stanowiącym jego własność, które znajduje się w T.. Posiadał samochód osobowy. Ciężar utrzymania rodziny, w tym leczenia syna w kwocie 500 zł miesięcznie spoczywał wówczas na żonie, bowiem osiągnęte zarobki były niewystarczające z uwagi na zobowiązanie alimentacyjne względem małoletniej oraz zadłużenie w kwocie 50 000 zł, które zaciągnął w celu spłaty byłej żony. Pozwany rozważał nawet wyjazd za granicę, jednak wtedy nie miałby kontaktów z córką.

Pozwany jest zatrudniony w spółce (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. od dnia 1 marca 2012 roku, na stanowisku specjalisty ds. technicznych, na czas nieokreślony, w wymiarze pełnego etatu,. Średnie wynagrodzenie za okres od 1 listopada 2018 roku do dnia 30 kwietnia 2019 roku wyniosło 2 366,67 zł brutto, zaś netto 1 720,40 zł. Za okres od dnia 1 stycznia 2019 roku do dnia 31 sierpnia 2019 roku średnie wynagrodzenie wynosiło 2 500 zł brutto, tj. 1 813,10 zł netto. W 2018 roku osiągnął dochód w kwocie 25 100 zł, natomiast dochód w kwocie 23 431,28 zł. W 2017 roku osiągnął przychód w kwocie 23 850 zł, natomiast dochód w kwocie 22 181,28 zł.

P. K. i jego żona A. M. zd. Z. w dniu 2 grudnia 2010 roku zawarli umowę majątkową małżeńską wyłączającą wspólność ustawową, co oznacza, że po zawarciu związku małżeńskiego obowiązywał ustrój rozdzielności majątkowej.

Ze związku małżeńskiego pozwanego i jego obecnej żony pochodzi M. K., urodzony w dniu (...) w Ł. oraz L. K., urodzona w dniu (...) w Ł..

M. K., syn pozwanego jest dzieckiem schorowanym. Niezbędnym jest zaopatrzenie go na stałe w adrenalinę na wypadek wstrząsu anafilaktycznego. Koszt 1 opakowania wynosi 289,29 zł. Syn pozwanego cierpi również na szereg innych schorzeń, do których należą nawracające stany gorączkowe, leukopenia, bóle kończyn, krwawienia z nosa, przewlekły nieżyt nosa. W 2014 roku przebył adenotomię, miał wykonywany drenaż uszu, natomiast w 2015 roku był operowany z powodu przepukliny pachwinowej. Ponadto u chłopca potwierdzono alergię na orzechy, brzozę, soję oraz sierść psa.

Pozwany deklaruje chęć kontaktów z małoletnią córką stron, jednakże przedstawicielka ustawowa małoletniej kontakty te utrudnia, za co została ukarana przez Sąd w latach 2009-2014 grzywną na łączną kwotę 3 500 zł na rzecz P. K.. Ojciec małoletniej na chwilę obecną nie utrzymuje kontaktów z córką, co trwa od 2007 roku. Nie daje córce żadnych prezentów, nie zabiera na wakacje ani na wycieczki, ponieważ, jak oświadczył, matka małoletniej nie wykonywała postanowień Sądu.

Od daty ostatniego orzekania o alimentach sytuacja zawodowa, tj. miejsce pracy pozwanego nie uległo zmianie. Pracował on wcześniej także w autoryzowanym zakładzie jako elektromechanik samochodowy, posiada ponad 20-letnie doświadczenie zawodowe.

Pozwany mieszka z żoną i dwójką małoletnich dzieci ze związku małżeńskiego w domu jednorodzinnym należącym do swojego teścia. Ponosi koszty utrzymania domu w wysokości 700 zł miesięcznie. Pozostałą kwotę opłaca teść. Opłata za wodę wynosi około 150 zł - 180 zł miesięcznie, natomiast energia elektryczna to wydatek rzędu 200 zł co 2 miesiące.

Pozwany jest właścicielem mieszkania o powierzchni 70 m², położonego w T., które pozostało po rozwiązaniu związku małżeńskiego z matką jego córki. Od 7-8 lat, gdy przeprowadził się do Z., mieszkanie to co do zasady stoi puste. P. K. nie wynajmował go. Okazjonalnie jedynie pomieszkiwała tam matka lub siostra pozwanego, które wówczas regulowały bieżące rachunki za lokal. Obecnie ojciec małoletniej zamierza sprzedać tę nieruchomość, którą szacuje na kwotę około 300 000 zł. Pozwany nie posiada innego majątku, ma dług u siostry w kwocie 20 000 zł, którą to kwotę pożyczył na spłatę byłej małżonki z mieszkania, o którym mowa powyżej.

Ż. M. ma 39 lat, jest specjalistą ds. finansowych, prowadzi własną działalność gospodarczą. Z tego tytułu osiągnęła w 2018 roku przychód w kwocie 304 325,46 zł, zaś dochód w kwocie 88 236,22 zł. Z rozliczenia podatkowego wynikało, iż otrzymała nadpłatę w kwocie 14 337 zł. Posiada także udział w wysokości 50% w spółce (...). Przychód spółki w 2018 roku wyniósł 257 384,98 zł. Przychód przypadający na podatnika to kwota 128 692,49 zł. Dochód osiągnięty przez spółkę w 2018 roku kształtował się na poziomie 175 141,70 zł a dochód na podatnika wyniósł 87 570,85 zł. Łączny przychód Ż. M. wyniósł 304 325,46 zł, natomiast dochód stanowił kwotę 88 236,22 zł. Przychody z działalności gospodarczej za okres od dnia 1 stycznia 2019 roku do dnia 31 lipca 2019 roku wynosiły 153 014,19 zł, dochód brutto odpowiadał kwocie 28 651,48 zł zaś dochód netto odpowiednio 1 210,87 zł. Dochód przedstawicielki ustawowej małoletniej wyniósł po odliczeniach kwotę 31 357,30 zł. Nadpłata wyniosła 3 103 zł. Na rzecz organizacji, na prowadzoną przez nią działalność pożytku publicznego w sferze zadań publicznych Ż. M. przeznaczyła kwotę 2 001,52 zł tytułem darowizny.

Ż. M. pozostaje w związku małżeńskim, z którego ma 2-letniego syna. Mieszka z rodziną w domu jednorodzinnym o powierzchni 150 m² z garażem. Nieruchomość ta stanowi współwłasność z mężem. Mąż zarabia około 4 000 zł. Koszt ogrzewania gazowego wynosi około 3 000 zł rocznie. Energia elektryczna to wydatek 250 zł co 2 miesiące, podatek od nieruchomości wynosi 600 zł rocznie z ubezpieczeniem. Internet oraz 3 telefony stanowią wydatek w kwocie łącznej 1 000 zł, opłata za wodę wynosi 100 zł miesięcznie

Matka małoletniej posiada samochód M. (...) z 2017 roku w leasingu przez najbliższe 3 lata. Mąż posiada samochód O. (...) z 2015 roku, również w leasingu. Ż. M. jest właścicielką mieszkania w T., które stanowi jej majątek odrębny. Zaciągnęła także kredyt hipoteczny w kwocie 300 000 zł, którego rata miesięczna wynosi 1 326 zł a do spłaty pozostało około 220 000 zł. Rata leasingu wynosi natomiast po 784 zł miesięcznie. Do spłaty pozostało jeszcze 30 000 zł. Dochód miesięczny wynosi między 3 000 zł a 4 000 zł.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dokumenty urzędowe oraz dokumenty prywatne dołączone do akt niniejszej sprawy, w szczególności o odpisy skrócone aktów urodzenia, wyroki Sądu Okręgowego oraz Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, akt notarialny, dokumentację medyczną, rozliczenia PIT stron postępowania, a także w oparciu o osobowe źródła dowodowe w postaci przesłuchania stron postępowania.

Odnosząc się do kwestii dokumentów urzędowych, Sąd dał im wiarę co do tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone, albowiem nie znalazł podstaw do ich podważenia (art. 244 k.p.c.).

W aktach sprawy zgromadzono ponadto dokumenty prywatne, którym Sąd dał wiarę wyłącznie co do tego, że osoba podpisana na dokumencie złożyła oświadczenie zawarte w jego treści (art. 245 k.p.c.).

Sąd uznał zgromadzone dowody za generalnie wiarygodne i dające możliwość czynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych w zakresie takim, w jakim korespondują z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, tworząc spójną i logiczną całość.

Aby ustalić zakres zmiany usprawiedliwionych potrzeb W. K. oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, Sąd dopuścił dowód w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy tutejszego Sądu o sygn. akt III RC 211/15.

Sąd natomiast nie czynił ustaleń z dokumentów w postaci wskazanych przez P. K. postanowień Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim oraz w Piotrkowie Trybunalskim w zakresie kontaktów z małoletnią córką z uwagi na

charakter sprawy niniejszej, której przedmiotem są alimenty, nie zaś kontakty. W związku z powyższym Sąd uznał, że postanowienia, o których mowa powyżej nie będą miały wpływu na rozstrzygnięcie w tejże sprawie.

Sąd zważył, iż powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Podstawą prawną żądania podwyższenia alimentów na rzecz małoletniej powódki jest art. 138 k.r.o. Zgodnie z treścią tego przepisu, w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Zmiana w rozumieniu wyżej wskazanego przepisu musi być istotna i polegać na istotnym zmniejszeniu możliwości zarobkowych zobowiązanego lub istotnym zwiększeniu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Ustalenie zmiany tych stosunków następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi. Zakres obowiązku alimentacyjnego wyznacza regulacja art. 135 k.r.o. stosownie, do której wysokość alimentów zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od możliwości majątkowych zobowiązanego.

Od ostatniego orzeczenia o alimentach minęło 4 lata, bowiem ostatnio o podwyższeniu alimentów tutejszy Sąd orzekł wyrokiem z dnia 29 czerwca 2015 roku w sprawie o sygn. akt III RC 211/15, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 12 października 2015 roku w sprawie o sygn. akt II Ca 627/15 podwyższającym alimenty z kwoty po 440 zł miesięcznie do kwoty po 500 zł miesięcznie.

Małoletnia W. K. miała wówczas 10 lat. Obecnie ma 14 lat i uczęszcza do VIII klasy szkoły podstawowej. Biorąc pod uwagę ten stosunkowo długi okres, bo wynoszący około 1/3 życia małoletniej powódki, kiedy nie były podwyższane alimenty, powództwo co do zasady jest słuszne, zważywszy na zmienioną sytuację po stronie powodowej.

Przy orzekaniu co do wysokości alimentów od pozwanego na rzecz córki, Sąd wziął pod uwagę w szczególności kwotę opłaty za szkołę, która to uległa podwyższeniu z 480 zł miesięcznie do kwoty 550 zł, uwzględniając również stan zdrowia dziewczynki i związane z tym koszty, chociażby badań krwi kontrolujących stan zdrowia, koszty opieki medycznej. Małoletnia obecnie jako 14 - latka chodzi do ostatniej klasy szkoły podstawowej, lada moment zacznie dalszy etap edukacji w szkole średniej, z czym niezaprzeczalnie łączą się zwiększone koszty chociażby samych opłat związanych z edukacją: zakupem podręczników, składkami i opłatami szkolnymi, zwiększonym do kwoty po 800 zł miesięcznie czesnym, ewentualnymi zajęciami dodatkowymi, nauką języków obcych czy też korepetycjami. Nie ulega także wątpliwości, iż z racji wieku zwiększyły się także potrzeby małoletniej w zakresie wyżywienia, odzieży, higieny i kosmetyki ciała czy też spędzania czasu wolnego z rówieśnikami.

Orzekając w niniejszej sprawie, Sąd uwzględnił również okoliczność przewidzianą w art 135 § 2 k.r.o., a mianowicie, że wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać także w całości lub w części na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie. Z akt sprawy wynika, iż pozwany nie utrzymuje praktycznie kontaktów osobistych z małoletnią, nie partycypuje w inny sposób w zaspokajaniu jej potrzeb, w zasadzie sprowadza swój obowiązek rodzicielski jedynie do obowiązku alimentacyjnego, nie angażując się i nie uczestnicząc w innych aspektach jej życia.

Odnosząc się do zarobków pozwanego należało zważyć, iż w tej kwestii, od czasu ostatniego orzekania o wysokości alimentów, nastąpiła zmiana, bowiem w dacie ostatniego orzekania o alimentach pozwany zarabiał 1200 zł miesięcznie. Obecnie zarabia około 1700 zł miesięcznie. Jednocześnie tutejszy Sąd zauważa, iż pozwany dotychczas twierdził, iż na barkach jego żony jako lepiej sytuowanej, spoczywały opłaty domowe, w tym przeznaczone na dzieci. Jednocześnie od ostatnio wydanego wyroku sądowego pozwany nie zrobił kompletnie nic, aby zmienić swoją sytuację materialną, tj. aby zwiększyć przychody. P. K. legitymuje się wyższym wykształceniem, posiada wiedzę z zakresu transportu, logistyki, elektryki, mechaniki samochodowej. Pozwany posiada więc rozległą wiedzę w różnych dziedzinach, którą mógłby wykorzystać na zwiększenie swoich możliwości finansowych. P. K., jak podkreśla, w obecnej pracy u teścia ma elastyczny czas pracy, jednakże potencjału tej sytuacji również nie wykorzystuje na zwiększenie dochodu, chociaż mógłby, albowiem dziedziny, w których ma on wiedzę i wieloletnie doświadczenie zawodowe, uchodzą za jedne z najlepiej płatnych a i możliwości zatrudnienia nie są znikome. Do podobnych wniosków tutejszy Sąd dochodzi również w zakresie nieruchomości, której pozwany jest właścicielem. Jak oświadczył, mieszkanie w T. stoi puste od jego wyprowadzki, tj. około 8 lat, okresowo jedynie ktoś w nim mieszkał. Pozwany, w przypadku wynajmu

też nieruchomości miałyby dodatkowy, comiesięczny dochód, który mógłby przeznaczyć proporcjonalnie na swoje dzieci. Jak wynika z przeprowadzonego przesłuchania, zamierza on jednak sprzedać przedmiotową nieruchomość za kwotę około 300 000 zł, w związku z czym należy przypuszczać, iż sytuacja majątkowa pozwanego ulegnie w niedługim czasie znacznej poprawie. A być może środki te mogłyby być przeznaczone na rozwój własnej działalności, dalsze inwestycje, bądź inne działania, które przyniosłyby znaczne dochody i poprawę sytuacji finansowej. Abstrahując od powyższego, na podstawie postawy P. K. prezentowanej w toku spraw o podwyższenie alimentów, Sąd uznał, że nie wykorzystuje on swoich możliwości oraz potencjału w postaci wiedzy i doświadczenia, jakimi niewątpliwie dysponuje a zatem, że jego możliwości finansowe są znacznie większe, niż faktycznie osiągane dochody.

Wskazać także w tym miejscu należy, iż z akt sprawy nie wynika, aby syn pozwanego wymagał 24-godzinnej opieki, posiadał orzeczenie o niepełnosprawności, czy też, że pozwany okazał się dotychczas innym dokumentem stwierdzającym, iż rodzic musi przy dziecku stale bądź długotrwale czuwać, w związku z czym nie może podjąć innego, bądź dodatkowego zatrudnienia.

P. K. jest osobą ogólnie zdrową, sprawną fizycznie, nie leczy się specjalistycznie. Z akt sprawy nie wynika bowiem, aby był osobą schorowaną, wymagającą opieki, niezdolną do podjęcia zatrudnienia bądź mogącą podjąć zatrudnienie jedynie w warunkach szczególnej ochrony oraz, aby istniały jakiegokolwiek inne przyczyny uniemożliwiające podjęcie dodatkowego lub innego zatrudnienia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uwzględnił żądanie strony powodowej o podwyższenie alimentów, natomiast kwotę żądania, tj. po 900 zł miesięcznie uznał za wygórowaną.

Tutejszy Sąd zważył bowiem, że między rodzicami dziewczynki istnieje niewątpliwie dysproporcja w statusie majątkowym. Matka W. K. prowadzi bowiem własną działalność gospodarczą, jest udziałowcem w spółce, która przynosi dochód, jej mąż również osiąga dobre zarobki. Rodzinę stać na zagraniczne podróże i to kilkakrotnie w ciągu roku, czy też na prywatną szkołę dla dzieci, obozy, kolonie, wycieczki i inne rozrywki, na co w równym stopniu nie mógłby sobie pozwolić pozwany. Niemniej jednak podkreślić należy, iż przy orzekaniu o wysokości alimentów Sąd ma obowiązek uwzględnić tylko uzasadnione potrzeby małoletniej związane z jej egzystencją.

Obowiązek alimentacyjny polega na dostarczaniu środków utrzymania i wychowania dziecka i obciąża obojga rodziców. Dostarczanie środków utrzymania polega na zaspokojeniu bieżących potrzeb osoby uprawnionej takich jak: wyżywienie, mieszkanie, odzież, leczenie. W przypadku środków wychowania, chodzi w głównej mierze o zaspokojenie potrzeb edukacyjnych i kulturowych. Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka ustaje dopiero, gdy dziecko osiągnie samodzielność życiową.

Zgodnie z tezą IV uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 roku w sprawie o sygnaturze akt III CZP 91/86, rodzice w zależności od swych możliwości są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokajania zarówno jego potrzeb fizycznych (wyżywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby) jak i duchowych (kulturalnych), a także środki wychowania (kształcenia ogólnego, zawodowego) a według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku.

Przy ocenie, które z potrzeb uprawnionego powinny być uznane za potrzeby usprawiedliwione należy z jednej strony brać pod uwagę możliwości zobowiązanego, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb. Pamiętać należy, jak to wynika, z przytoczonej uchwały, że każde dziecko, musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci wyżywienia, zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe oraz na ochronę jego osoby i majątku. Wyjście poza wymienione potrzeby zależy już tylko od osobistych cech dziecka oraz od zamożności i przyjętego przez zobowiązanego modelu konsumpcji. Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą, dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jaki i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami. Nie będzie to jednak dotyczyło tych potrzeb, które są przejawem zbytku a wyłącznie potrzeb usprawiedliwionych.

Powoływanie się zatem matki dziecka na kwotę 2 765 zł miesięcznie jako pozwalającą jej zaspokoić usprawiedliwione potrzeby, oraz na dodatkowe, jednorazowe koszty w wysokości 6 800 zł na wypoczynek, prywatne badania, lekarstwa, konsultacje w kwocie 3 000 zł, wyjścia ze znajomymi i rozrywkę inną niż podróże w kwocie 1 400 zł, Sąd uznał za znacznie zawyżone i przekraczające realną wartość uzasadnionych wydatków na utrzymanie 15-letniego dziecka.

Reasumując, od ostatnio ustalonych alimentów na małoletnią, zakres jej usprawiedliwionych potrzeb uległ istotnemu wzrostowi. Mając na uwadze również fakt, iż wkroczyła ona w fazę bardzo intensywnego rozwoju psychofizycznego, co generuje zwiększone koszty jej utrzymania, żądanie podwyższenia alimentów co do zasady jest słuszne.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności oraz dotychczasowe doświadczenie życiowe, Sąd uznał, iż usprawiedliwione potrzeby małoletniej oscylują w granicy 1 400 zł - 1 500 zł, w związku z czym podwyższenie alimentów do kwoty po 700 zł miesięcznie uznał za uzasadnione oraz pozostające w granicach możliwości zarobkowych pozwanego.

Uwzględniając powyższe uznać należało, iż pozwany jest w stanie płacić ustalone alimenty nawet przy aktualnych dochodach zwłaszcza, że nie tylko one są brane pod uwagę przy ustalaniu wysokości alimentów, ale i jego potencjalne możliwości zarobkowe. Sąd uwzględnił żądanie małoletniej powódki w zakresie podwyższenia alimentów stwierdzając jednocześnie, iż kwota po 700 zł miesięcznie będzie adekwatna do zaspokajania potrzeb małoletniej.

Pozostałą część usprawiedliwionych potrzeb powódki pokrywać będzie z własnych dochodów jej matka, która także obciążona jest obowiązkiem alimentacyjnym i która dotychczas, co wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, obowiązki swe wykonywała także poprzez osobiste starania.

Na podstawie art. 102 k.p.c., z uwagi na sytuację materialną pozwanego, Sąd zasądził od P. K. kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nie obciążył go pozostałymi kosztami procesu. Sąd uznał, iż zasadnym jest obciążenie pozwanego połową kosztów zastępstwa procesowego, ustalonego zgodnie z przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (t.j. Dz.U. z 2018 roku, poz. 265).

Zgodnie z art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c., Sąd z urzędu nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności.

Powyższy wyrok zaskarżył pozwany:

Apelacja zaskarżonemu orzeczeniu zarzuca:

- błąd w ustaleniach faktycznych sprawy poprzez błędne przyjęcie, że pozwany jest w stanie sprostać finansowo opłacanie alimentów w kwocie 700,00 zł miesięcznie - podczas gdy sytuacja finansowa i rodzinna pozwanego jest na tyle trudna, że alimenty w tej wysokości przekraczają jego możliwości zarobkowe.

W oparciu o powyższe apelujący wnosil o:

- o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez ustalenie aktualnej wysokości alimentów w kwocie 550,00 zł. miesięcznie.

Pełnomocnik powódki wnosil o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za II instancję.

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo uzasadniona albowiem podniesiony w niej zarzut błędnych ustaleń faktycznych, który to w istocie swej sprowadza się do wykazania, iż Sąd Rejonowy niewłaściwie ocenił zmiany jakie wystąpiły w zakresie możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego oraz w zakresie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionej w stosunku do tych okoliczności, które stanowiły podstawę wyroku określającego alimenty na poziomie kwoty po 500

zł miesięcznie, co w konsekwencji spowodowało, iż zaskarżony wyrok zapadł z obrazą prawa materialnego, tj. art. 138 krio w zw. z art. 135 krio, okazuje się po części trafny w świetle zgromadzonego w sprawie materiału.

Ostatnio alimenty na rzecz małoletniej pozwanej w kwocie po 500 zł miesięcznie określone zostały wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 12.X.2015 r. w sprawie II Ca 627/15.

Przedmiotowy pozew o podwyższenie alimentów został złożony po upływie 3 lat i blisko 6 miesięcy od wydania poprzedniego wyroku alimentacyjnego. Istotne jednak w sprawie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma nie tyle sam czas jaki upłynął od poprzedniego orzeczenia ale wykazanie, iż nastąpiła zmiana okoliczności w rozumieniu art.138 krio w stosunku do tych, które istniały w chwili ostatniego określenia zakresu obowiązku alimentacyjnego.

Wbrew stanowisku apelującego, Sąd Rejonowy dokonał w zasadzie prawidłowych ustaleń faktycznych, będących wynikiem właściwej oceny dowodów, jednakże zgodzić należy się z apelacją, że z ustaleń tych wyprowadził nie do końca prawidłowe wnioski w zakresie oceny prawnej żądania pozwu pod kątem przepisów art. 138 w zw. z art. 135 krio odnoszących się do oceny zmian jakie nastąpiły w zakresie zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego oraz usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego.

Dodać też należy, że nie każda zmiana stosunków po stronie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentów oraz po stronie zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego stanowi podstawę do zmiany wysokości świadczenia, ale jedynie zmiana istotna w rozumieniu art. 138 w zw. z art. 135 krio.

W sprawie niniejszej, Sąd Rejonowy uwzględniając powództwo do kwoty po 700 zł tytułem zwiększonych alimentów zawyżył możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego, gdyż nie uwzględnił w wystarczającym stopniu podnoszonych przez niego okoliczności, wskazujących na znacznie lepszą sytuację materialną matki małoletniej powódki oraz ograniczenia w zarabkowaniu przez niego wynikające z opieki nad synem i potrzebą dopasowania zatrudnienia do realizacji ciężących na nim obowiązków wobec aktualnej czteroosobowej rodziny jak również określenie potrzeb uprawnionej w oderwaniu od jego stopy życiowej, która jest znacznie niższa niż rodziny, w której wychowuje się małoletnia.

Zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że w okresie ostatnich blisko już 4 lat lat uległy zwiększeniu usprawiedliwione potrzeby małoletniej powódki.

Należy jednak też dostrzec, że obowiązek alimentacyjny pozwanego określają z drugiej strony jego możliwości zarobkowe i majątkowe, które są na podobnym poziomie jak poprzednio. Można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że pozwany nie wykorzystuje w pełni swych możliwości zarobkowych, jednakże nie sposób podzielić poglądu, iż możliwości te są tak znaczne jak to określił Sąd I instancji. W szczególności z faktu posiadania lokalu mieszkalnego i zamiaru jego sprzedaży przez pozwanego nie można wyprowadzić wniosku, iż pozwany dysponować będzie znaczną sumą, którą powinien przeznaczyć na utrzymanie swoich dzieci, w Tm małoletniej powódki w sytuacji gdy pozwany zamierza uzyskaną ze sprzedaży sumę przeznaczyć na zakup innego lokalu mieszkalnego w celu zaspokojenia potrzeb jego rodziny. W tych okolicznościach nie można też postawić zarzutu pozwanemu, że nie osiąga dochodów z wynajmu lokalu, który przeznaczony jest przecież do sprzedaży.

Powyżej wskazana jednak zmiana w zakresie usprawiedliwionych potrzeb powódki, wywołana nie tylko upływem czasu od poprzedniego orzeczenia alimentacyjnego powodującym utratę wartości realnej dotychczasowego świadczenia ale także zwiększonymi kosztami jej utrzymania jest niewątpliwa i uzasadnia podwyższenie dotychczasowych alimentów, jednakże nie w takim zakresie jaki wynika z zaskarżonego wyroku, którym to dotychczasowe świadczenie alimentacyjne podwyższone zostało aż o 40 %.

W tych warunkach, uwzględniając powyższą zmianę okoliczności w zakresie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionej, które określić należy aktualnie – biorąc pod uwagę standard życia jej rodziców a w szczególności niższy standard życia zobowiązanego do alimentacji ojca - na poziomie kwoty 1.200 zł miesięcznie, oraz mając na względzie realne możliwości płatnicze pozwanego, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że – przy uwzględnieniu osobistych

starań matki o wychowanie i utrzymanie córki określonych w przepisie art. 135 § 2 krio – pozwany winien łożyć aktualnie na utrzymanie powódki po 600 zł miesięcznie (tj. o 20 % więcej niż poprzednio), a pozostałą kwotę na jej utrzymanie powinna wyklądać matka, której sytuacja materialna jest lepsza niż pozwanego.

W efekcie powyższych rozważań należało zmienić zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 kpc przez obniżenie określonych zaskarżonym wyrokiem alimentów w kwocie po 700 zł miesięcznie do kwoty po 600 zł miesięcznie, co w efekcie stanowi podwyższenie dotychczasowego świadczenia o 20 % i odpowiada okolicznościom sprawy.

Powyższe rozważania wskazują jednocześnie na niezasadność apelacji w jej pozostałej jej części, co skutkować musiało jej oddaleniem w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach procesu między stronami za obie instancje orzeczono na zasadzie art. 100 kpc.

Powyższe rozważania oraz powołane w nich przepisy zdecydowały, iż Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Grzegorz Ślęzak Jarosław Gołębiowski Dariusz Mizera